

Al Capone w nowej odsłonie? Prokurator generalny Florydy pozywa Alberta Bourlę i firmę Pfizer

4 października 2026 r. 8 minut czytania. Autor: [Em.O.Univ.Prof.Dr.med.Hartmut Glossmann](#)



Zdjęcie: Po lewej: Al Capone. Po prawej: Albert Bourla (2021). Zdjęcie Bourli: Światowe Forum Ekonomiczne, CC BY 3.0, za pośrednictwem Wikimedia Commons.

Po tym, jak w 2025 roku stan Floryda nie zdołał wszcząć przeciwko firmie Pfizer procesu karnego, w 2026 roku prokurator generalny Florydy zdecydował się na [inne podejście](#) – analogiczne do tego, co stało się z Alem Capone w 1931 roku.

Porównanie jest mocno nietrafione. Al Capone mógł być odpowiedzialny za kilkadziesiąt morderstw (głównie popełnionych przez rywalizujące gangi) i zgarnąć miliony dolarów. Jego skorumpowanych sędziów i polityków można by wymienić na jednej kartce papieru. Nie potrzebował skorumpowanych naukowców i lekarzy: sam prowadził nielegalny handel alkoholem i czerpał z tego zyski. Czytelnik sam musi ocenić, jak postrzega oskarżonych w tej kwestii.

Rok 1931. Al Capone nie jest sądzony za morderstwa. Całe miasto zna nazwiska. Siedmiu mężczyzn w garażu przy North Clark Street, w Walentynki 1929 roku, ustawionych pod ścianą. Każdy, kto widział (moim zdaniem wysoko oceniany) film „Pół żartem, pół serio”, może to sobie wyobrazić. Pieniądze za ochronę, sędziowie i politycy, których można kupić. Capone przyjeżdża opancerzonym samochodem i uśmiecha się do kamer. Wszyscy wiedzą, kto rządzi miastem. Nikt nie może niczego udowodnić. Świadkowie nie pamiętają. Inni znikają. Łańcuch od rozkazu Capo di Capi do aktu zostaje zerwany, zanim trafi on do ławy przysięgłych.

George E.Q. Johnson, prokurator federalny, dawno już przestał liczyć morderstwa. Departament Skarbu miał w zanadru coś jeszcze: dochody z tego, czego Capone nigdy nie zadeklarował do celów podatkowych. Frank Wilson i inspektorzy podatkowi udokumentowali lata, w których pieniądze płynęły bez wyjaśnienia. Żaden ze świadków nie musiał mówić, kto strzelał. Liczby były spisane na papierze. 17 października 1931 roku ława przysięgłych skazała go. Nie za morderstwo. Za unikanie płacenia podatków. Jedenaście lat. Gazety napisały, że złapali go na podstawie łagodniejszego prawa, ponieważ to wyższe skapitulowało przed strachem miasta. Capone trafił do Atlanty, a później do Alcatraz. Garaż na Clark Street pozostał bezkarny. Wyrok jednak pozostał.

Data to 1 października 2026 roku. W Fort Pierce w hrabstwie St. Lucie prokurator generalny Florydy wnosi pozew. Nie przeciwko gangsterowi. Przeciwko firmie Pfizer i Albertowi Bourli.

Tutaj, w Niemczech, również znamy stwierdzenia będące przedmiotem postępowania na Florydzie: Szczepionka jest bezpieczna. Jest skuteczna. Chroni innych przed infekcją. Zapobiega ciężkim chorobom. Te stwierdzenia pojawiają się na plakatach i w reklamach; wypowiadają je ministrowie i lekarze.

Każdy, kto później zachoruje, jest pozostawiony sam sobie. Ustawa PREP rzuca cień na pozew sądowy, podobnie jak cisza, która kiedyś spowijała świadków. Ustawa o gotowości publicznej i przygotowaniu na sytuacje kryzysowe (PREP Act) to amerykańska ustawa uchwalona w grudniu 2005 roku, która upoważnia Sekretarza Zdrowia i Opieki Społecznej do wydania zrzeczenia się odpowiedzialności za medyczne środki zapobiegawcze w przypadku ogłoszonego lub zbliżającego się zagrożenia zdrowia publicznego.

Producenci, dystrybutorzy, planiści i osoby opracowujące, testujące, dystrybuujące lub podające szczepionki, leki lub urządzenia są w dużej mierze chronieni przed roszczeniami z tytułu odpowiedzialności cywilnej za śmierć, obrażenia ciała lub szkody materialne; jedynym wyjątkiem jest umyślne działanie. Zamiast standardowego pozwu, Departament Skarbu wypłaca odszkodowania za poważne obrażenia ciała lub śmierć bezpośrednio spowodowane objętym ochroną środkiem zaradczym. W rezultacie, wielka ława przysięgłych na Florydzie nie orzekła w 2025 roku żadnych zarzutów karnych.

Prokurator generalny James Uthmeier nie wnosi zatem pozwu w związku ze zgonami ani poważnymi urazami poszczepiennymi. Pozywa on w związku z tymi publicznymi oświadczeniami. Ustawa nosi nazwę FDUTPA, czyli Ustawa o Wprowadzaniu w Błąd Praktyk Biznesowych (Misleading Business Practices Act). Nie pyta ona, kto zginął lub został poszkodowany, ani dlaczego. Pyta, co zostało powiedziane publicznie, a co znajduje się w dokumentach regulacyjnych.

W dokumentach tych stwierdzono, że ochrona przed zakażeniem nie została udowodniona. FDA opublikowała tę informację w dniu wydania zezwolenia na użycie w nagłych wypadkach. Bourla twierdzi trzy dni wcześniej, że nie ma pewności, czy zaszczepione osoby mogą przenosić wirusa. Pozew nazywa to oszustwem i domaga się nakazu sądowego, odszkodowania oraz zwrotu zysków. Nie wniesiono żadnego roszczenia na mocy traktatu federalnego ani odszkodowania dla osoby poszkodowanej przez szczepionkę – dlatego sprawa pozostaje w sądzie stanowym Florydy.

Nie wiadomo, czy tym razem ława przysięgłych pójdzie w jego ślady. Al Capone został skazany w 1931 roku; w 2026 roku zostanie złożony akt oskarżenia przeciwko Bourli i firmie Pfizer. Taktyka Prokuratora Generalnego jest taka sama jak w przypadku Al Capone. Wynik jest nieprzewidywalny – i stawką są nie tylko miliardy. Jednak siła i bezwzględność osób działających za kulisami sprawia, że mafia wydaje się dziecinną zabawą.

Zapalenie mięśnia sercowego odgrywa kluczową rolę w schorzeniu:

„Firmy Pfizer i Bourla publicznie reklamowały szczepionkę jako bezpieczną, twierdząc, że nie stwarza ona znaczącego zagrożenia dla bezpieczeństwa i że nie ma „ani jednego sygnału bezpieczeństwa” po miliardach dawek. Jednocześnie firma była świadoma danych łączących szczepionkę z zapaleniem mięśnia sercowego i osierdzia, szczególnie u nieletnich chłopców”.

W pozwie stwierdzono między innymi:

- Początek 2021 r.: Wojsko amerykańskie odnotowało przypadki zapalenia mięśnia sercowego u żołnierzy płci męskiej w ciągu czterech dni od szczepienia preparatem Pfizer (raport Departamentu Obrony dla Komitetu ds. Sił Zbrojnych, wrzesień 2023 r.).
- 3 marca 2021 r.: Izraelskie Ministerstwo Zdrowia napisało do CDC, że odnotowuje „dużą liczbę przypadków zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia u młodych osób wkrótce po podaniu szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19”. Izrael udostępnił firmie Pfizer dane medyczne; w pozwie stwierdzono, że firma Pfizer wiedziała o izraelskich doniesieniach.
- Czerwiec 2021 r.: Lekarze wojskowi zaobserwowali związek u co najmniej 23 pacjentów bez historii chorób serca; objawy pojawiły się po 12–96 godzinach od szczepienia mRNA. Dane Departamentu Obrony USA z 2021 r.: u osób niedawno zaszczepionych częstość występowania zapalenia mięśnia sercowego była 2,6 razy wyższa, a częstość występowania zapalenia osierdzia 2,0 razy wyższa w porównaniu z osobami, które nigdy nie były zaszczepione.
- 1 czerwca 2021 r.: Grupa robocza CDC-ACIP zgłosiła większą niż oczekiwano liczbę zaobserwowanych przypadków zapalenia mięśnia sercowego/zapalenia osierdzia u osób w wieku 16–24 lat w ciągu 30 dni od podania drugiej dawki. Rzecznik firmy Pfizer potwierdził te doniesienia, ale stwierdził, że związek przyczynowo-skutkowy nie został udowodniony. Tego samego dnia izraelskie Ministerstwo Zdrowia zaklasyfikowało te przypadki jako „prawdopodobnie związane” ze szczepionką.
- Koniec czerwca 2021 r.: W odpowiedzi na około 1200 zgłoszeń przypadków zapalenia mięśnia sercowego do CDC, FDA zamieściła ostrzeżenie dotyczące zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia w ulotce informacyjnej firmy Pfizer (i Moderna).

- Instruktaż FDA, wrzesień 2021 r.: Raporty z nadzoru FDA i CDC wskazały na poważne ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia po szczepieniu pierwotnym (dawki 1 i 2).

- Wrzesień 2021: Firma Pfizer postanowiła zbadać, „jak często” szczepionka może powodować zapalenie mięśnia sercowego lub osierdzia u dzieci w wieku od 5 do 16 lat, wykorzystując testy troponiny I. Dzieci uczestniczące w badaniu zostały ostrzeżone, że mogą odczuwać ból w klatce piersiowej, duszność lub kołatanie serca.

- Poufny dokument firmy Pfizer z 11 lutego 2022 r. (ujawniony zgodnie z pozwem): Od kwietnia 2021 r. w USA odnotowano zwiększoną liczbę przypadków zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia po szczepieniu mRNA, zwłaszcza wśród nastolatków i młodych dorosłych.

- Analiza do maja 2022 r. (CDC-ACIP, prezentacja wrzesień 2023 r.): Sygnał bezpieczeństwa w przypadku zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia, a także ostrych zawałów mięśnia sercowego i zakrzepów krwi.

- Koniec 2023 r.: CDC ostrzegło o istnieniu związku przyczynowego między szczepionkami mRNA (Moderna lub Pfizer-BioNTech) a zapaleniem mięśnia sercowego/zapaleniem osierdzia.

Wszystko to przeczy oświadczeniom Bourli. 18 stycznia 2023 roku Bourla powiedział w wywiadzie dla CNBC z Sarą Eisen, że pomimo dystrybucji miliardów dawek, nie zaobserwowano ani jednego sygnału bezpieczeństwa. W tym czasie strona internetowa CDC opisała już rzadkie ryzyko, najczęściej występujące u nastolatków płci męskiej i młodych dorosłych w wieku 16 lat i starszych, w ciągu siedmiu dni od podania drugiej dawki. W marcu 2022 roku Bourla skrytykował Florydę za niezalecanie szczepionki zdrowym dzieciom w wieku od 5 do 17 lat.

Dalsze punkty pozwu:

- 14-letnia dziewczynka zmarła z powodu ostrej niewydolności serca po zapaleniu mięśnia sercowego po podaniu szczepionki Pfizer (odniesienie do sprawy Sookra przeciwko Pfizer). Pfizer powołuje się na szeroki immunitet na mocy ustawy PREP. W pozwie argumentuje się, że jest to szczególnie problematyczne, ponieważ publicznie oświadczone, że takie ryzyko nie istnieje, a konsumenci nie zostali poinformowani, że Pfizer nie weźmie na siebie odpowiedzialności prawnej.

- Obecna etykieta zawiera ostrzeżenie o zapaleniu mięśnia sercowego i zapaleniu osierdzia. Na swojej stronie internetowej firma Pfizer przyznaje, że dane po wprowadzeniu szczepionki do obrotu wskazują na zwiększone ryzyko, najwyższe u mężczyzn w wieku 12–17 lat, zwłaszcza w pierwszym tygodniu po szczepieniu.

- Obecnie szczepionka jest zatwierdzona wyłącznie dla osób w wieku od 5 do 18 lat, u których występuje co najmniej jedna choroba współistniejąca, powodująca wysokie ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19.

Uwagi końcowe

O sygnale zapalenia mięśnia sercowego dowiedziałem się na początku września 2021 roku i przekazałem swoją opinię naukową ówczesnemu rektorowi naszej uczelni medycznej w formie artykułów zatytułowanych „Czubek góry lodowej 1” i „Czubek góry lodowej 2”. Są one nadal dostępne, między innymi, na stronie [Anderwelt.online](#). W tamtym czasie nie posiadałem dokładnej wiedzy ani na temat zmienionego procesu produkcji zastrzyków (plazmidy z bakterii E. coli), ani na temat wewnętrznej toksyczności obcych lipidów jonizowalnych w LNP. Zostało to podsumowane w artykule „[Największa zbrodnia w historii ludzkości? – Zrewidowane](#)” w odniesieniu do zanieczyszczenia DNA E. coli.